

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 05 marca 2015 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi XX Wydział Gospodarczy – Krajowego Rejestru Sądowego w pkt I upoważnił wspólnika Spółkę (...) Sp. z o.o. do zwołania Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Ł. w terminie 30 dni od dnia uprawomocnienia się postanowienia ze wskazanym w jedenastu punktach porządkiem obrad, w pkt II wyznaczył przewodniczącego Zgromadzenia w osobie S. B. i w pkt III ustalił, że każdy z uczestników postępowania ponosi koszty związane ze swoim udziałem w sprawie.

Sąd Rejonowy ustalił, że (...) Sp. z o.o. jest jednym z dwóch wspólników Spółki (...), obok R. B.. Wspólnicy posiadają po 50% udziałów w kapitale zakładowym Spółki. Pismem z dnia 27 października 2014 roku wnioskodawca zwrócił się po raz trzeci w przeciągu dwóch miesięcy do Zarządu Spółki (...) o zwołanie Nadzwyczajnego Zgromadzenia Wspólników. Pismem z dnia

07 listopada 2014 roku Prezes Zarządu Spółki M. P. odmówiła żądaniu wspólnika z uwagi na nieścisłość związaną z nazewnictwem Zgromadzenia, jakiego żądał wnioskujący wspólnik.

W tak ustalonym stanie faktycznym Sąd Rejonowy wskazał, że spełnione zostały przesłanki do uwzględnienia wniosku Spółki (...) wskazane w art. 237

§ 1 k.s.h. Sąd I instancji podkreślił, że nieścisłość wniosku co do tego, czy wspólnik żąda zwołania zwyczajnego czy nadzwyczajnego zgromadzenia wspólników nie ma żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia. Natomiast porządek obrad mający być przedmiotem zgromadzenia został wskazany w piśmie wnioskodawcy z dnia 27 października 2014 roku, które to pismo jest integralną częścią wniosku.

Sąd I instancji podkreślił także, że przedmiotem obrad Zgromadzenia mają być sprawy, które wymagają niezwłocznych decyzji, tj. zatwierdzenie dokumentów finansowych za lata 2012 – 2013, odwołanie i wybór zarządu, powołanie pełnomocnika do podpisania umów z zarządem Spółki oraz umorzenie udziałów wspólnika.

Apelację od powyższego postanowienia wniósł uczestnik postępowania, zaskarżając je w całości.

Skarżący zarzucił przedmiotowemu orzeczeniu:

1. naruszenie prawa materialnego – przepisu art. 247 § 2 k.s.h. poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na przyjęciu, że głosowanie nad odwołaniem i wyborem członków zarządu jest głosowaniem jawnym, podczas gdy tajne głosowanie zarządza się przy wyborach oraz nad wnioskami o odwołanie członków organów spółki, które powinno zostać poprzedzone wyborem komisji skrutacyjnej;
2. naruszenie prawa materialnego – przepisu art. 239 § 1 k.s.h. poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na nie wzięciu pod uwagę, iż w sprawach nieobjętych porządkiem obrad nie można powziąć uchwały, chyba, że kapitał zakładowy jest reprezentowany na zgromadzeniu, a nikt z obecnych nie zgłosił sprzeciwu dotyczącego powzięcia uchwały;
3. naruszenie prawa materialnego, a to art. 238 § 2 k.s.h. poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na nieokreśleniu szczegółowego porządku obrad w przedmiocie umorzenia udziałów, podczas gdy należało wskazać, co do którego wspólnika odnosi się umorzenie udziałów – R. B. czy (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością oraz w jakim trybie nastąpiłoby umorzenie udziałów – dobrowolnie czy przymusowo;

4. naruszenie prawa materialnego – przepisu art. 248 § 1 k.s.h. poprzez niewłaściwe zastosowanie polegające na niewprowadzeniu do porządku obrad protokolanta;
5. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia polegający na niewłaściwym ustaleniu przez Sąd I instancji, że wnioskodawca w pismach z dnia 26 sierpnia 2014 roku, 16 września 2014 roku i 27 października 2014 roku prawidłowo podał porządek obrad, gdy w rzeczywistości nie uczynił tego prawidłowo;
6. obrazę przepisu postępowania mającą istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a to przepisu art. 321 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. polegającą na orzeczeniu ponad żądanie, podczas gdy Sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie.

Na tej podstawie skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i oddalenie wniosku w całości jako całkowicie pozbawionego podstaw faktycznych i prawnych oraz o zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestnika postępowania kosztów procesu według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpatrzenia, przy uwzględnieniu kosztów postępowania odwoławczego.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 11 stycznia 2016 roku pełnomocnik uczestnika postępowania wniósł o zawieszenie postępowania na podstawie art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. do czasu prawomocnego zakończenia sprawy prowadzonej przed Sądem Okręgowym w Łodzi pod sygn. akt X GC 579/15 o rozwiązanie Spółki.

Wnioskodawca wniósł o oddalenie apelacji oraz oponował przeciwko wnioskowi o zawieszenie postępowania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna i jako taka podlegała oddaleniu.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zgłoszonego na rozprawie apelacyjnej wniosku uczestnika postępowania o zawieszenie postępowania na podstawie art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. do czasu prawomocnego zakończenia połączonych do łącznego rozpoznania i rozstrzygnięcia spraw z powództwa obojga współników o rozwiązanie Spółki (...), zawisłych przez Sądem Okręgowym w Łodzi, pod sygn. akt X GC 579/15.

Wniosek ten nie zasługiwał na uwzględnienie.

Zawieszenie postępowania na podstawie art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c. jest uzasadnione tylko wtedy, gdy rozstrzygnięcie sprawy zależy od wyniku innego toczącego się postępowania cywilnego.

W orzecznictwie trafnie przyjmuje się, że z prejudycjalnością mamy do czynienia wtedy, gdy wynik postępowania cywilnego zależy od wyniku innego postępowania cywilnego, gdyż przedmiot postępowania prejudycjalnego stanowi element podstawy faktycznej rozstrzygnięcia sprawy w postępowaniu cywilnym. Oznacza to, że nie jest możliwe rozstrzygnięcie sprawy w toczącym się postępowaniu cywilnym bez wcześniejszego rozstrzygnięcia kwestii prejudycjalnych. Zależność między dwoma postępowaniami, o której mowa w art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c., polega na tym, że dla rozstrzygnięcia sprawy cywilnej niezbędne jest wystąpienie określonego faktu w postaci wydania przez sąd cywilny orzeczenia rozstrzygającego określoną kwestię prejudycjalną. Zależność między toczącymi się postępowaniami cywilnymi należy zatem łączyć przede wszystkim ze skutkiem prawomocnego materialnie orzeczenia. Zależność ta musi być tego rodzaju, że orzeczenie, które ma

zapaść w innym postępowaniu cywilnym będzie prejudykatem, czyli podstawą rozstrzygnięcia sprawy, w której ma być zawieszona postępowanie (por. wyrok SN

z 20 grudnia 2005 roku, V CK 407/05). Przy czym pokreślenia wymaga, że wynik jednej z wielu spraw opartych na podobnym lub nawet na takim samym stanie faktycznym toczących się równocześnie nie stanowi prejudykalności dla pozostałych spraw

(por. postanowienie SA w Katowicach z dnia 10 kwietnia 2006 r., sygn. III APz 11/06).

Jeżeli zatem rozstrzygnięcie sprawy zależy od wyniku innego postępowania cywilnego, postępowanie takie musi już się toczyć. Prejudykalne znaczenie innego postępowania cywilnego, uzasadniające zawieszenie postępowania na podstawie art. 177 § 1 pkt 1 k.p.c., wynika z orzeczenia sądu wydanego w postępowaniu rozpoznawczym (por. postanowienie SN z dnia 11 października 2005 r., V CK 197/05, LEX nr 186933).

Ustawodawca w przepisie art. 177 § 1 pkt 1 wyraźnie podkreśla, że sąd może zawiesić postępowanie. Nawet więc jeżeli rozstrzygnięcie rozpoznawanej sprawy zależy

od rozstrzygnięcia, jakie może zapaść w innej sprawie, sąd powinien ocenić, czy należy zawiesić postępowanie. Fakultatywność zawieszenia postępowania i jego uzależnienie

od celowości nie może oznaczać dowolności sądu w ocenie, czy zachodzą przesłanki zawieszenia postępowania w konkretnym przypadku (por. wyrok SN z dnia 24 lutego 2006 r., II CSK 141/05, LEX nr 201027).

W ocenie Sądu Okręgowego rozstrzygnięcie w przedmiocie apelacji uczestnika postępowania w żaden sposób nie jest uzależnione od wyroku sądu w przedmiocie rozwiązania Spółki. Z uwagi na przedmiot obu postępowań wydaje się, że kwestia ta

jest oczywista. Nie można zgodzić się ze stanowiskiem uczestnika postępowania zawartym

w piśmie z dnia 05 stycznia 2016 roku, że orzeczenie o rozwiązaniu Spółki sprawi, iż wnioski w niniejszej sprawie stanie się bezprzedmiotowy i nieracjonalny. Bez względu bowiem na to, jakie rozstrzygnięcie zapadnie w sprawie X GC 579/15 żądanie współnika do upoważnienia go do zwołania Zgromadzenia Wspólników ze wskazanym porządkiem obrad pozostanie aktualne, poza punktem dotyczącym wyboru zarządu. Nie mniej nawet jeśli pomiędzy zwołaniem przez współnika Zgromadzenia Wspólników na podstawie postanowienia z dnia 09 marca 2015 roku a jego terminem Spółka zostanie rozwiązana wyrokiem Sądu,

to wówczas ten punkt porządku obrad stanie się bezprzedmiotowy i zostanie z tego porządku zdjęty wobec treści wyroku. Jeśli chodzi natomiast o pozostałe punkty porządku obrad, dotyczące zatwierdzenia dokumentów finansowych za rok 2012 i 2013 oraz umorzenia udziałów współnika, w żaden sposób nie tracą one na aktualności.

Ponadto podkreślić należy, że jeśli chodzi o dokumenty finansowe, tj. sprawozdanie finansowe

oraz sprawozdanie z działalności, powinny one zostać poddane pod głosowanie wspólników w terminie sześciu miesięcy od dnia bilansowego, co w przypadku braku zdarzeń skutkujących zamknięciem ksiąg rachunkowych w ciągu roku obrotowego oznacza,

że w/w dokumenty winny być przedstawione do zatwierdzenia Zgromadzeniu Wspólników po upływie sześciu miesięcy po upływie każdego roku obrotowego (art. 53 ust. 1 ustawy

z dnia 29 września 1994 roku o rachunkowości, t.j. Dz. U. z 2013 r., poz. 330, ze zm.).

Tym bardziej zasadne jest żądanie wnioskodawcy do udzielenia upoważnienia do zwołania Zgromadzenia ze wskazanym porządkiem obrad.

Odnosząc się do zarzutów podniesionych w apelacji – w pierwszej kolejności należy rozważyć zarzuty naruszenia prawa procesowego i błędu w ustaleniach faktycznych, ponieważ tylko w prawidłowo ustalonym stanie faktycznym możliwe jest zastosowanie właściwych przepisów prawa materialnego w sprawie.

Chybiony okazał się zarzut naruszenia art. 321 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

W ocenie skarżącego Sąd I instancji orzekł ponad żądanie wskazane we wniosku, określając porządek obrad w treści pkt I zaskarżonego postanowienia, podczas gdy we wniosku porządek obrad nie został w ogóle przez wnioskodawcę wskazany. Rzeczywiście

w treści samego wniosku wnioskodawca nie określił, jakie sprawy mają być przedmiotem obrad Zgromadzenia Wspólników o upoważnienie do zwołania którego wnosi, ale z uzasadnienia wniosku wynika, że chodzi o te sprawy, które zostały wskazane we wniosku skierowanym do zarządu, a zawartym w piśmie z dnia 27 października 2014 roku (zdanie drugie uzasadnienia wniosku k. 686). W kontekście wymogów wynikających z treści art. 237 § 1 k.s.h. w zw. z art. 236 § 1 k.s.h. oczywiste jest, że wniosek skierowany do sądu rejestrowego obejmować może tylko te sprawy, które znajdowały się w żądaniu skierowanym wcześniej do zarządu spółki. Tak sformułowany wniosek jednoznacznie wskazuje, o jaki porządek obrad chodzi wnioskodawcy. Uwzględniając ponadto okoliczność, że wnioskodawca nie był w toku postępowania przed sądem I instancji reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, przyjęcie przez Sąd Rejonowy, że pismo z dnia 27 października 2014 roku skierowane do zarządu stanowi, co do wskazanego w nim porządku obrad, integralną część wniosku, było jak najbardziej uprawnione.

Wprawdzie Sąd I instancji za część wniosku uznał w tym zakresie także pisma z dnia 26 sierpnia 2014 roku i z dnia 16 września 2014 roku, nie dostrzegając, że określony w nim żądany porządek obrad nieco się różni, ale ten błąd w ustaleniach faktycznych nie miał ostatecznie znaczenia dla rozstrzygnięcia, ponieważ w zaskarżonym postanowieniu został zawarty porządek obrad objęty piśmie z dnia 27 października 2014 roku. Na to właśnie pismo powoływał się wnioskodawca w swoim wniosku, a ponadto procedura rozpoczęta właśnie tym pismem stanowiła podstawę rozstrzygnięcia przez sąd rejestrowy z uwagi na termin wynikający z art. 237 § 1 k.s.h.

Zatem pomimo zasadności zarzutu podniesionego w pkt 5 apelacji, wskazane uchybienie nie miało wpływu na treść rozstrzygnięcia, zatem nie mogło wywołać skutku procesowego w postaci zmiany zaskarżonego postanowienia.

Bezzasadne okazały się także zarzuty naruszenia prawa materialnego.

Skarżący wywodzi je z faktu nie objęcia w porządku obrad określonym w przedmiotowym postanowieniu zagadnień o charakterze porządkowym, tj. wyboru protokolanta oraz komisji skrutacyjnej. Tymczasem zgodnie z art. 239 § 2 k.s.h. wnioski o charakterze porządkowym mogą być uchwalone, mimo, że nie były umieszczone w porządku obrad. Jak wskazał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 marca 2000 roku w sprawie I CKN 450/98 (OSNC 2000/9/170) przez wnioski o charakterze porządkowym, o których mowa w art. 230 § 2 k.h. należy rozumieć tylko takie wnioski, które dotyczą sposobu rozpatrywania spraw objętych porządkiem obrad walnego zgromadzenia, sposobu głosowania i podejmowania uchwał. Powyższe orzeczenie zapadło na gruncie poprzednio obowiązującego Kodeksu handlowego, jednak przepis art. 239 § 2 k.s.h. jest odpowiednikiem powołanego w wyroku art. 230 § 2 k.h., a zatem wyrok ten pozostaje nadal aktualny. Za przedstawionym stanowiskiem przemawia wykładnia celowościowa art. 239 § 1 k.s.h. Zgodnie z art. 238 § 2 k.h., w zaproszeniu do udziału w walnym zgromadzeniu należy oznaczyć dzień, godzinę i miejsce zgromadzenia oraz szczegółowy porządek obrad.

Chodzi oczywiście o to, aby umożliwić wspólnikom przygotowanie się do zajęcia stanowiska w sprawach, które mają być rozpatrywane przez zgromadzenie. Zasadne jest zatem wskazanie w zaproszeniu (a tym samym także w postanowieniu sądu rejestrowego wydanym na podstawie art. 237 § 1 k.s.h.) spraw merytorycznych, którym ma być poświęcone Zgromadzenie. Obejmowanie porządkiem obrad spraw porządkowych, o charakterze organizacyjnym czy technicznym, do których należą wybór komisji skrutacyjnej czy wybór protokolanta jest zbędne. Z tych względów nie mógł zostać uznany za trafny zarzut naruszenia art. 239 § 1 k.s.h. i art. 248 § 1 k.s.h.

Bezskuteczny okazał się również zarzut naruszenia art. 247 § 2 k.s.h. Wbrew twierdzeniom skarżącego Sąd Rejonowy nie przyjął, iż głosowanie nad odwołaniem i wyborem członków zarządu jest głosowaniem jawnym. Tak daleko idący wniosek uczestnik postępowania wysnuł z faktu braku w porządku obrad wskazanym przez Sąd Rejonowy wyboru komisji skrutacyjnej. Jak wskazano powyżej

ten punkt porządku obrad nie musiał się znaleźć w zaskarżonym postanowieniu, co oczywiście nie uprawnia do wyciągnięcia wniosku, jak w apelacji. Przepis dotyczący sposobu głosowania przy wyborach w głosowaniu tajnym ma charakter bezwzględnie obowiązujący. Sąd Rejonowy nie dokonał jednak jego naruszenia, ponieważ w zaskarżonym postanowieniu nie postanowił o jawności głosowania w tej sprawie, jak twierdzi skarżący.

I wreszcie ostatni z zarzutów uczestnika postępowania – zarzut naruszenia art. 238

§ 2 k.s.h. poprzez nieokreślenie w porządku obrad w przedmiocie umorzenia udziałów sposobu tego umorzenia oraz informacji, do którego wspólnika odnosi się umorzenie.

Rację ma skarżący, że tak wskazany punkt porządku obrad nie spełnia wymogów z art. 238

§ 2 k.s.h. nie zawiera bowiem istotnych elementów proponowanej uchwały. Zważyć jednak należy, że Sąd I instancji nie mógł tego punktu porządku obrad sformułować inaczej,

niż uczynił to sam wnioskodawca we wniosku, a wcześniej w piśmie z dnia 27 października 2014 roku, skierowanym do zarządu. Nie można jednak uznać, że to uchybienie dyskwalifikowało wniosek o upoważnienie do zwołania Zgromadzenia Wspólników i winno skutkować jego oddaleniem. Co do tego punktu porządku obrad wspólnicy bowiem mogą albo głosować przeciwko uchwale, albo ją podjąć, ale tylko o ile zostaną spełnione dodatkowo przesłanki z art. 240 k.s.h.

Z tych przyczyn Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

i art. 7 ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym oddalił apelację uczestnika postępowania, jako bezzasadną.